



KANCELARIA SENATU

STAŁY PRZEDSTAWICIEL KANCELARII SENATU
PRZY UNII EUROPEJSKIEJ

SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO W DNIACH 6-9 CZERWCA 2022 R.

Głównym tematem czerwcowej sesji w Strasburgu było głosowanie pakietu „Gotowi na 55”, a zwłaszcza nieprzyjęcie jego trzech głównych elementów: przeglądu dyrektywy o ETS, mechanizmu podatku węglowego na granicach (CBAM) oraz Społecznego Funduszu Klimatycznego. Parlament debatował również nt. zatwierdzenia polskiego Krajowego planu odbudowy i przyjął w tej sprawie rezolucję. Ponadto posłowie zaapelowali o zwołanie Konwentu w sprawie rewizji traktatów UE.

SPIS TREŚCI

REFORMA ETS	2
MECHANIZM DOSTOSOWYWANIA CEN NA GRANICACH Z UWZGLĘDNIENIEM EMISJI CO ₂ (CBAM) ...	3
SPOŁECZNY FUNDUSZ KLIMATYCZNY	4
ROZPORZĄDZENIE WS. WSPÓLNEGO WYSIŁKU REDUKCYJNEGO	5
LULUCF	5
ETS DLA LOTNICTWA	6
CORSIA	7
NORMY EMISJI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH	7
DEBATA I REZOLUCJA W SPRAWIE PRAWORZĄDNOŚCI I EWENTUALNEGO ZATWIERDZENIA POLSKIEGO KRAJOWEGO PLANU ODBUDOWY	9
KONWENT W CELU ZMIANY TRAKTATÓW	17
PRAWO INICJATYWY USTAWODAWCZEJ PARLAMENTU	19
DEBATA „TO JEST EUROPA” Z PREMIEREM IRLANDII	20
ZALECENIA W SPRAWIE POLITYKI ZAGRANICZNEJ, BEZPIECZEŃSTWA I OBRONY UE PO NAPAŚCI ROSJI NA UKRAINĘ	21

BEZPIECZEŃSTWO NA OBSZARZE PARTNERSTWA WSCHODNIEGO.....	22
SPRAWOZDANIE ZA 2021 r. DOT. TURCJI.....	22
PLAN DZIAŁANIA ESDZ W ZAKRESIE KLIMATU	24
ABORCJA W USA	24
REZOLUCJE WS. PRAW CZŁOWIEKA.....	25
ZAKAZ PRACY PRZYMUSOWEJ.....	26
PRZYJĘTE TEKSTY.....	27

REFORMA ETS

W dniu 8 czerwca posłowie niespodziewanie odrzucili [sprawozdanie](#) Petera Liese w sprawie reformy systemu handlu emisjami (ETS) pod kątem dostosowania go do celów redukcji emisji o 55% do 2030 r. Od czasu utworzenia w 2005 r. europejski rynek emisji dwutlenku węgla (ETS) jest jednym z głównych narzędzi walki z emisją gazów cieplarnianych. Został on zreformowany w 2018 r., a celem reformy było ograniczenie emisji o 43% do 2030 r. (w porównaniu z 2005 r.) w sektorach, które podlegają ETS. W ramach pakietu „Gotowi na 55” Komisja Europejska chciała wzmocnić skuteczność systemu, rozszerzyć go na transport morski oraz stworzyć jego kopię dla transportu drogowego i budynków. Wniosek obejmował ustalanie cen uprawnień do emisji dwutlenku węgla w sektorze mieszkalnictwa i transportu oraz likwidował bezpłatne uprawnienia.

Do sprawozdania Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności (ENVI) wprowadzono poprawki grupy EPL, które okazały się nie do przyjęcia dla grup socjalistów i Zielonych oraz Lewicy. Chodziło przede wszystkim o [poprawkę 234](#), (327,297,18), która odkładała do końca 2034 r. umorzenie darmowych uprawnień związanych z CBAM (w porównaniu do 2029 r. proponowanego przez Komisję ENVI i 2035 r. proponowanego przez Komisję Europejską). Z kolei poprawka grupy socjalistów i Renew wprowadzająca umorzenie darmowych uprawnień w 2032 r. została odrzucona 11 głosami (303,314,20). Kolejne zmniejszały cel redukcji z przyjętego przez komisję ENVI 67% do 63% [poprawki 242/244](#) (czyli o 2% więcej niż chciała Komisja Europejska we wniosku) i zmniejszające do 79 mln liczbę uprawnień (wobec 70 mln jak chciała Komisja Europejska). Jak powiedział sprawozdawca tak wysoki stopień redukcji w sytuacji wojny i konieczności

uniezależnienia się od rosyjskiego gazu jest błędem, a zaproponowany przez EPL stopień redukcji handlu emisjami jest i tak o 2% wyższy od poziomu zaproponowanego przez Komisję Europejską we wniosku. W konsekwencji tylko 265 posłów głosowało za przyjęciem ostatecznej wersji sprawozdania (EPL, Renew, Kohut), 340 było przeciw (socjaliści, Zieloni, Tożsamość i Demokracja, EKR, Lewica), a 34 wstrzymało się od głosu (w tym Cimoszewicz, Krasnodębski). Sprawozdanie zostało odesłane do Komisji ENVI celem dalszych negocjacji, a kolejne poprawki zostaną przedstawione na minisessji Parlamentu w Brukseli w dniach 22-23 czerwca. Z kolei prezydencja chce przyjąć w tej sprawie stanowisko podczas Rady ds. Środowiska w dniu 28 czerwca w Luksemburgu.

MECHANIZM DOSTOSOWYWANIA CEN NA GRANICACH Z UWZGLĘDNIENIEM EMISJI CO₂ (CBAM)

Odrzucenie najważniejszego elementu pakietu spowodowało efekt kaskadowy i odesłanie dwóch kolejnych sprawozdań do komisji ENVI. Pierwszy to [wniosek ws. proponowanego mechanizmu dostosowania na granicach emisji dwutlenku węgla \(CBAM\)](#) wprowadzający stopniowe wycofywanie bezpłatnych uprawnień w ramach systemu ETS i opłatę graniczną od emisji dwutlenku węgla w latach 2026-2032. Proponowany mechanizm korekty cen niektórych produktów importowanych do UE ma na celu przeciwdziałać przenoszeniu się unijnych przedsiębiorstw do krajów prowadzących mniej restrykcyjną politykę klimatyczną. Ma polegać na objęciu niektórych sprowadzanych do Unii produktów opłatą za emisję gazów cieplarnianych, co oznacza, że zainteresowane sektory będą zatem musiały kupować od UE certyfikaty potwierdzające zawartość węgla w produktach. Z drugiej strony mechanizm polega na stopniowym wycofywaniu bezpłatnych uprawnień do emisji CO₂ dla europejskiego przemysłu. Po odrzuceniu reformy ETS sprawozdanie komisji ENVI ws. CBAM nie zostało poddane pod końcowe głosowanie z uwagi na bezpośredni związek obu wniosków legislacyjnych, które nie mogą być głosowane oddzielnie. Co więcej, podczas głosowania poprawek do reformy ETS posłowie dotknęli delikatnej kwestii harmonogramu wycofywania darmowych uprawnień dla sektorów objętych mechanizmem. Odrzucono bowiem 11 głosami (314,303,20) uzgodnioną między Renew i socjalistami [poprawkę 253](#), która przewidywała całkowite zniesienie darmowych uprawnień w 2032 r. Z drugiej strony, grupie EPL udało się przegłosować

propozycję zakończenia programu darmowych uprawnień do emisji do końca 2034 r., przyjmując (327,297,18) jednobrzmiące poprawki [234](#) (w imieniu Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii zgłoszoną przez grupę EPL), [282](#) (złożoną przez grupę Tożsamość i Demokracja) oraz [378](#) (złożoną przez grupę EKR). Odłożenie umorzenia darmowych uprawnień poparli niektórzy posłowie grupy Renew i socjalistów z Finlandii, Hiszpanii, Niemiec, Rumunii, Czech oraz Polski (Kohut). Sprawozdanie zostało odesłane do Komisji ENVI i powróci na sesję plenarną 22-23 czerwca. Prezydencja osiągnęła [porozumienie](#) w Radzie ds. Gospodarczych i Finansowych dnia 15 marca przy braku poparcia Polski.

SPOŁECZNY FUNDUSZ KLIMATYCZNY

Mimo przegłosowania szeregu poprawek do proponowanego [społecznego funduszu klimatycznego](#) zmniejszających jego wielkość, to ostateczne głosowanie zostało odłożone do czasu osiągnięcia porozumienia ws. reformy ETS i rozstrzygnięcia, czy systemem zostaną objęte gospodarstwa domowe. Celem Funduszu jest zrekompensowanie kosztów transformacji ekologicznej dla najuboższych gospodarstw domowych i niektórych małych przedsiębiorstw od 2026 r. poprzez wykorzystanie dochodów z rynku ETS.

Zgodnie z założeniami Fundusz będzie niezależny od rozszerzonego na transport drogowy i budynki systemu handlu emisjami i będzie w pełni zintegrowany z budżetem UE. Jego wysokość od uruchomienia w 2024 r. do 2027 r. będzie obliczana na podstawie jednej czwartej spodziewanych przychodów z systemu ETS bis, czyli 16,4 mld euro. Wysokość Funduszu w latach 2028-2032 będzie musiała zostać uzgodniona podczas kolejnych negocjacji budżetowych. Fundusz będzie mógł bezpośrednio wspierać gospodarstwa domowe znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji, ale nacisk ma być położony na długoterminowe inwestycje w pojazdy niskoemisyjne, bezemisyjne i renowację budynków. Wśród beneficjentów funduszu nie znajdą się MŚP, wbrew woli grup socjalistów i EPL, którym nie udało się przeforsować stosownej poprawki. Francuska prezydencja chce wypracować podejście ogólne na spotkaniu ministrów środowiska w dniu 28 czerwca.

ROZPORZĄDZENIE WS. WSPÓLNEGO WYSIŁKU REDUKCYJNEGO

Parlament w dniu 8 czerwca przyjął [stanowisko](#) ws. przeglądu rozporządzenia w sprawie wspólnego wysiłku redukcyjnego z 2018 r., które określa wiążące roczne limity emisji gazów cieplarnianych dla państw członkowskich w czterech sektorach nieobjętych systemem ETS (część rolnictwa, gospodarka odpadami, transport drogowy oraz budynki) ani rozporządzeniem LULUCF i obejmuje obecnie około 60% emisji w UE. Posłowie domagają się bardziej rygorystycznych regulacji emisji gazów cieplarnianych, w tym ograniczenia możliwości przekraczania limitów. Parlament proponuje zwiększenie obowiązkowego celu redukcji emisji gazów cieplarnianych dla sektorów objętych rozporządzeniem do 2030 r. z 30% do 40%. Wszystkie państwa członkowskie UE muszą teraz ograniczyć emisję gazów cieplarnianych, przyjmując cele w przedziale 10-50%. W przypadku Polski [redukcja](#) ma wzrosnąć z 7 do 17,7%. Posłowie w rozporządzeniu chcą większej przejrzystości działań państw członkowskich pod kątem ich rozliczania, zminimalizowania możliwości pożyczania uprawnień do emisji na kolejny rok i obniżenia limitu, do którego państwa członkowskie mogą przenosić swoje uprawnienia do emisji na kolejne lata po przekroczeniu obowiązkowych redukcji. Inne elementy to ograniczenie możliwości handlu uprawnieniami do emisji z innymi krajami członkowskimi, przeznaczenie wpływów z handlu emisjami w ramach ESR na działania na rzecz klimatu oraz likwidacja tzw. dodatkowej rezerwy. Sprawozdanie komisji ENVI bez poprawek poparło 437 posłów (EPL, Renew, socjaliści, Zieloni), 142 było przeciw (EKR, Tożsamość i Demokracja), a 40 wstrzymało się od głosu (Lewica). Francuska prezydencja będzie starała się wypracować wspólne stanowisko państw członkowskich na spotkaniu ministrów środowiska 28 czerwca.

LULUCF

W dniu 8 czerwca Parlament przyjął [stanowisko](#) ws. przeglądu rozporządzenia ws. użytkowania gruntów, zmiany ich przeznaczenie i leśnictwa (LULUCF), w którym popiera propozycję, aby unijny cel pochłaniania netto gazów cieplarnianych w tym sektorze na 2030 r. wynosił co najmniej 310 mln ton ekwiwalentu CO₂. Podniosłoby to unijny cel redukcji emisji gazów cieplarnianych w 2030 roku do 57 proc. Wniosek przewiduje nowy mechanizm dla państw członkowskich, które nie osiągnęły swoich

rocznych celów z powodu zjawisk naturalnych, takich jak pożary lasów. Posłowie wbrew propozycji Komisji Europejskiej nie chcą łączyć emisji z sektora z emisjami CO₂ z rolnictwa, które dalej będą uwzględniane w rozporządzeniu ws. wysiłku redukcyjnego. Stanowisko poparło 472 posłów (EPL, socjaliści, Renew, Zieloni), 124 było przeciw (EKR, Tożsamość i Demokracja), a 22 wstrzymało się od głosu. Prezydencja liczy na przyjęcie podejścia ogólnego na posiedzeniu Rady ds. Środowiska w dniu 28 czerwca w Luksemburgu.

ETS DLA LOTNICTWA

W dniu 8 czerwca Parlament przyjął [poprawki](#) do nowelizacji dyrektywy dot. ETS dla lotnictwa. Sektor jest objęty systemem ETS od 2012 r., ale ma dość szczególny status, który zapewnia mu wiele zwolnień, bo dotyczy tylko lotów w ramach Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG). Celem nowelizacji jest rozszerzenie ETS na emisje ze wszystkich lotów samolotów odlatujących z lotniska w EOG do krajów nienależących do EOG od 30 kwietnia roku następującego po wejściu w życie zmienionych przepisów. Posłowie chcą również, aby w przypadku lotów międzynarodowych kończących się na lotnisku w EOG, Komisja Europejska przedstawiła do 31 grudnia 2027 r. raport na temat skuteczności międzynarodowego systemu CORSIA. Co do bezpłatnych uprawnień Parlament proponuje sprzedaż 50% w 2024 r., czyli dwa lata wcześniej niż proponuje Komisja, a reszty do 2025 r. Popiera też zniesienie bezpłatnych przydziałów emisji z lotów do i z krajów trzecich. Ponadto Parlament proponuje, aby w latach 2024-2030 zachować w rezerwie 40 milionów uprawnień, o które będą mogły ubiegać się firmy wykorzystujące znacznie droższe paliwa zrównoważone, a ilość należnych uprawnień będzie zależała od ilości CO₂ zaoszczędzonego dzięki stosowaniu tych zrównoważonych paliw. Sprawozdanie poparły główne grupy polityczne, którym udało się wypracować kompromisowe poprawki w Komisji ENVI. Jediną zmianą w stosunku do głosowania w komisji ENVI jest [poprawka](#), która zapewnia większą ochronę peryferyjnym regionom państw członkowskich (np. Madera, Azory, Reunion, Majotta, Antyle) poprzez wyłączenie lotów między tymi regionami oraz lotów między tymi regionami a państwami członkowskimi do roku 2030. Sprawozdanie poparło 479 posłów, 130 (EKR i Tożsamość i Demokracja) było przeciw, a 32 wstrzymało się od głosu. Prezydencja dąży do przyjęcia wspólnego stanowiska na posiedzeniu Rady ds.

Środowiska w dniu 28 czerwca w Luksemburgu, po których będą mogły rozpocząć się trilogi.

CORSIA

Parlament w dniu 8 czerwca przyjął swoje [stanowisko](#) ws. decyzji zmieniającej dyrektywę o ETS dot. dotyczących powiadamiania przez państwa członkowskie linii lotniczych z siedzibą w UE o offsetach za 2021 r. w ramach systemu kompensacji i redukcji emisji dwutlenku węgla dla lotnictwa międzynarodowego (CORSIA). Ten globalny mechanizm redukcji emisji CO₂ pochodzących z lotnictwa został przyjęty przez Organizację Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego (ICAO) w 2018 r., a wszystkie państwa członkowskie UE zdecydowały się w nim uczestniczyć od fazy pilotażowej rozpoczynającej się w styczniu 2021 r. Pod kątem wdrożenia CORSIA Komisja przedstawiła wniosek, zaznaczając jednocześnie, że rekompensata ta będzie najprawdopodobniej zerowa ze względu na wpływ Covid-19 na lotnictwo w roku bazowym (2019). Państwa członkowskie będą musiały złożyć takie powiadomienie do 30 listopada 2022 r. Posłowie postanowili, że wbrew stanowisku Komisji notyfikacja będzie dotyczyć operatorów samolotów, którzy od 1 stycznia 2021 r. (a nie od 2019 r.) emitują rocznie ponad 10 tys. ton CO₂ w wyniku użytkowania statków powietrznych o maksymalnej masie startowej powyżej 5 700 kg. Nie dotyczy to lotów do i z tego samego państwa członkowskiego (w tym do najbardziej oddalonych regionów tego samego państwa członkowskiego), ponieważ są one objęte systemem ETS. Decyzja ma być środkiem tymczasowym, a notyfikacja ma zminimalizować obciążenia administracyjne dla władz krajowych i operatorów linii lotniczych oraz zapewnić pewność prawną w oczekiwaniu na wdrożenie głównych elementów systemu CORSIA w ramach przeglądu systemu ETS dla lotnictwa. Wniosek poparło 547 posłów, przeciw było 44 posłów, a 45 wstrzymało się od głosu.

NORMY EMISJI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

W dniu 8 czerwca Parlament przyjął swoje [stanowisko](#) odnośnie do nowelizacji rozporządzenia regulującego norm emisji CO₂ dla nowych samochodów osobowych i dostawczych samochodów osobowych po 2035 r. Ten jeden z najbardziej medialnych

wniosek legislacyjny rozpatrywanych podczas czerwcowej sesji de facto kładzie kres rejestracji nowych samochodów osobowych i dostawczych z silnikami spalinowymi po 2035 r. Posłowie chcą bowiem, aby do 2035 r. emisje pochodzące z nowych samochodów osobowych i lekkich pojazdów dostawczych zmniejszyły się o 100% w porównaniu z 2021 r.

Nowelizacja przewiduje jednak stopniowe wycofywanie samochodów osobowych i dostawczych z silnikami spalinowymi poprzez wprowadzenie celów pośrednich na lata 2025 (15%) i 2030 (55% dla samochodów osobowych i 50% dla samochodów dostawczych). W tekście uwzględniono zagadkową poprawkę 121, która zwalnia z tych przepisów „producentów odpowiedzialnych za mniej niż 1 000 nowych pojazdów zarejestrowanych w roku kalendarzowym”. W powyższym opisie mieszczą się producenci aut produkowanych na zamówienie. Zgodnie z tą samą poprawką bardziej „masowi” producenci aut osobowych (od 1 tys. do 10 tys. sztuk) stracą możliwość ubiegania się o odstępstwo od 2036 r.

Podczas głosowań grupie EPL nie udało się przeforsować poprawek obniżających poziom redukcji nowych samochodów spalinowych po 2035 r. do 90% oraz stworzenia systemu wspierającego paliwa syntetyczne. Z kolei koalicja socjalistów, Renew, Zielonych oraz Lewicy nie była w stanie przeforsować poprawek wzmacniających „poziom ambicji” wniosku.

W trakcie debaty Jens GIESEKE z grupy EPL przestrzegają, że nowe normy mogą zagrozić przyszłości przemysłu motoryzacyjnego w Europie. Zaznaczył, że nowe normy mogą uderzyć nie tylko w duże koncerny samochodowe, lecz również w wiele małych i średnich przedsiębiorstw. Oceniał, że ponad pół miliona osób straci pracę, a zakaz używania samochodów spalinowych uznał za ideologiczny. Dodał, że nie przyniesie to korzyści dla środowiska, bo emisje zostaną przesunięte z transportu na produkcję energii, a skupienie się na samochodach elektrycznych przynosi nowe zależności od Chin. Apelował o poparcie poprawek - celu redukcji emisji o 90% oraz dobrowolnego systemu kredytowania paliw syntetycznych.

Rezolucję ostatecznie poparło 339 posłów, 249 było przeciw (EPL, EKR oraz Tożsamość i Demokracja), a 24 wstrzymało się od głosu. Prezydencja dąży do przyjęcia stanowiska państw członkowskich w sprawie tego tekstu na posiedzeniu Rady ds. Środowiska w dniu 28 czerwca w Luksemburgu.

DEBATA I REZOLUCJA W SPRAWIE PRAWORZĄDNOŚCI I EWENTUALNEGO ZATWIERDZENIA POLSKIEGO KRAJOWEGO PLANU ODBUDOWY

W dniu 9 czerwca Parlament przyjął [rezolucję](#) podsumowującą debatę pt. „Praworządność a ewentualne zatwierdzenie polskiego krajowego planu odbudowy”. Parlament w dokumencie m.in. wyraża głębokie zaniepokojenie zatwierdzeniem przez Komisję Europejską polskiego krajowego planu odbudowy. Ubolewa, że w warunkach KPO nie ma natychmiastowego przywrócenia na stanowiska bezprawnie zawieszonych sędziów i potępia ich przenoszenie do innych wydziałów. Krytykuje również nieumieszczenie kwestii związanych z Trybunałem Konstytucyjnym i KRS w celach pośrednich KPO. Ponadto posłowie chcą, aby Rada zatwierdziła polski KPO dopiero po spełnieniu wymogów rozporządzenia i zaleceń europejskiego semestru w zakresie praworządności oraz wykonaniu wszystkich wyroków TSUE i ETPCz. Posłowie zwracają również uwagę, że finansowanie z Planu Odbudowy nie może być przeznaczone na cele sprzeczne z wartościami UE zapisanymi w art. 2 TUE i domagają się ścisłego monitorowania wdrażania Planu. Uważają, że nie można dokonać żadnych płatności przed spełnieniem warunków postawionych Polsce. Wreszcie posłowie krytykują Komisję za brak transparentności odnośnie do negocjacji prowadzonych z władzami polskimi. Rezolucję poparło 411 posłów (EPL, socjaliści, Renew, Zieloni, Lewica), 123 było przeciw (grupy EKR, Tożsamość i Demokracja oraz Hetman, Jarubas, Kalinowski i Sikorski), a 31 wstrzymało się od głosu (Adamowicz, Arłukowicz, Duda, Halicki, Kopacz, Lewandowski, Łukacijewska, Olbrycht Kohut oraz Miller).

Posłowie odrzucili (161 za, 382 przeciw, 25 wstrzymujących się) [poprawkę](#) grupy Zielonych (Damian Boeselager i Terry Reintke) ostrzegającą Komisję, że Parlament może przyjąć wniosek o wotum nieufności wobec Komisji, jeśli ta wypłaci środki unijne na polski plan odbudowy przed spełnieniem warunków (likwidacja Izby Dyscyplinarnej, bezwarunkowe i pełne przywrócenie sędziów zawieszonych przez tę instytucję oraz zmiany w systemie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów).

Wcześniej sześć z siedmiu grup politycznych złożyło swoje projekty rezolucji. Grupa Europejskiej Partii Ludowej [przestrzegła](#) Komisję, że udostępnienie funduszy w ramach polskiego KPO przed spełnieniem trzech warunków wstępnych byłoby sprzeczne z prawodawstwem Unii. Popierała ustanowienie celów pośrednich

i harmonogramu oraz domagała się ich ścisłego monitorowania przed dokonaniem jakichkolwiek płatności. Grupa chciała również przywrócenia konkretnych sędziów na ich dawne stanowiska.

Grupa socjalistów była [zaniepokojona](#) pozytywną oceną polskiego planu odbudowy, domagając się od Rady wstrzymania jego zatwierdzenia do czasu całkowitego spełnienia przez Polskę wymogów rozporządzenia, realizacji zaleceń europejskiego semestru dla poszczególnych krajów w dziedzinie praworządności oraz wdrożenia wyroków TSUE i ETPCz.

Grupa Renew [potępiała](#) zatwierdzenie przez Komisję polskiego planu odbudowy i chciała, aby Rada przed zatwierdzeniem KPO przeprowadziła rygorystyczną analizę oceny Komisji. Zwracała uwagę, że tzw. kamienie milowe nie obejmują wszystkich problemów związanych z niezawistością polskiego sądownictwa (Trybunał Konstytucyjny i KRS). Grupa krytykowała również nieprzejrzystość negocjacji między Komisją a władzami polskimi. Projekt całej grupy był jednak mniej ostry niż propozycja trojga posłów grupy (Verhofstadt, Garicano, in 't Veld) domagających się dymisji Komisji Europejskiej. Grupa Zielonych ostro [potępiała](#) decyzję Komisji, [podobnie](#) jak grupa Lewicy. Z kolei grupa Europejskich Konserwatystów i Reformatorów [zaproponowała](#) krótką rezolucję popierającą decyzję Komisji „podjętą po miesiącach trudnych negocjacji z polskim rządem”, w trakcie których Polska zgodziła się na likwidację Izby Dyscyplinarnej, niesankcjonowanie wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości oraz przywrócenie do orzekania sędziów objętych decyzjami Izby Dyscyplinarnej. Za niedopuszczalne uznawała szantażowanie Komisji Europejskiej wnioskiem o wotum nieufności.

[Debate](#) z przewodniczącą Komisji i przedstawicielką francuskiej prezydencji zdominowali przeciwnicy zatwierdzenia polskiego planu odbudowy. Większość posłów wyrażała zdziwienie decyzją Komisji, podkreślając, że wartości podstawowe, praworządność i wyroki TSUE nie mogą być przedmiotem negocjacji. Domagali się, aby nie przekazywać Polsce pieniędzy do czasu spełnienia warunków określonych w tzw. kamieniach milowych. Wielu nazywało decyzję Komisji polityczną i strategiczną pomyłką, zwracając uwagę, że od debaty w październiku stan praworządności w Polsce się nie poprawił. Wielu wyrażało uznanie dla pomocy Polski dla Ukrainy

i Polaków dla ukraińskich uchodźców, zwracając jednak uwagę, że nie powinno to mieć wpływu na decyzje dotyczące praworządności.

Chrysoula ZACHAROPOULOU, urzędująca przewodnicząca Rady, przypomniała, że francuska prezydencja wielokrotnie umieszczała temat praworządności w porządku obrad Rady. Przypomniała, że w dniu 22 lutego podczas posiedzenia Rady do spraw ogólnych w ramach procedury z artykułu 7. odbyło się wysłuchanie nt. Polski, podczas którego przypomniano o fundamentalnym znaczeniu wykonywania wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zwłaszcza w odniesieniu do Izby Dyscyplinarnej polskiego Sądu Najwyższego. Podkreśliła, że krajowe KPO powinny pomóc rozwiązać wyzwania określone w zaleceniach dla poszczególnych krajów w ramach semestru europejskiego, w tym kwestii związanych z praworządnością. Dodała, że Rada jest gotowa przeanalizować wniosek Komisji dot. zatwierdzenia polskiego KPO dbając, aby spełniał on wymogi prawne dotyczące praworządności. Zaznaczyła, że Rada będzie również ściśle monitorować wdrażanie wszystkich krajowych planów odbudowy we współpracy z Parlamentem.

Przewodnicząca Ursula VON DER LEYEN powiedziała, że Komisja Europejska po roku negocjacji dała zielone światło polskiemu KPO, który wesprze Polskę na drodze do bardziej zrównoważonej i cyfrowej przyszłości. Dodała, że zatwierdzenie planu wiąże się z zobowiązaniami polskiego rządu w zakresie niezależności sądownictwa, które mają na celu spełnienie trzech elementów, o których mówiła podczas debaty w październiku ubiegłego roku i na początku czerwca br. w Warszawie. Po pierwsze, zgodnie z wyrokiem Trybunału Izba Dyscyplinarna musi zostać zniesiona, a w jej miejscu musi powstać niezależny sąd ustanowiony na mocy prawa. Po drugie, system dyscyplinarny sędziów musi zostać zreformowany poprzez usunięcie z niego sankcji dyscyplinarnych za złożenie wniosku prejudycjalnego do TSUE, czy kwestionowanie statusu innego sędziego. Wreszcie po trzecie, wszyscy sędziowie, skazani przez Izbę Dyscyplinarną powinni mieć prawo do rozpatrzenia swojej sprawy przez nową izbę. Podkreśliła, że warunkiem otrzymania przez Polskę jakichkolwiek środków jest wypełnienie tych trzech zobowiązań wpisanych w tzw. kamienie milowe. Dodała, że pierwsza wypłata będzie możliwa dopiero po wprowadzeniu w życie nowej ustawy o Sądzie Najwyższym, a do końca 2023 r. wszyscy bezprawnie zwolnieni sędziowie muszą zostać przywrócenii do pracy. Podkreśliła, że zgoda na polski KPO nie

wstrzymuje żadnego z pozostałych postępowań dotyczących praworządności w Polsce i nie oznacza, że Komisja nie rozpocznie kolejnego postępowania w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego wobec Polski, jeśli zajdzie taka potrzeba. Co więcej, Komisja będzie nadal egzekwować kary pieniężne wynikające z wyroków Trybunału, dopóki polski rząd się do nich nie zastosuje. Powiedziała, że strategia Komisji polega na wykorzystaniu wszystkich dostępnych instrumentów w celu rozwiązania wszystkich problemów związanych z praworządnością w Polsce. Siegfried MUREŞAN, w imieniu grupy EPL, powiedział, że opóźnienie w akceptacji polskiego KPO wynika z ataku na praworządność w Polsce. Zapewnił, że jego grupa nie pozwoli na wypłatę funduszy europejskich, dopóki polskie władze nie zastosują się do orzeczeń TSUE ws. niezależności sądownictwa i nie przyjmą niezbędnych ustaw. Inni posłowie grupy (Jeroen LENAERS) byli bardziej krytyczni, wypominając Komisji, że zatwierdziła polski plan odbudowy mimo tego, że rząd nie wdrożył wyroków TSUE, a od październikowej debaty z premierem Morawieckim miał na to wystarczająco dużo czasu. Jeszcze inni co do zasady popierali decyzję Komisji (Isabel WISELER-LIMA) pod warunkiem, że Polska przeprowadzi przekonującą reformę sądownictwa w przewidzianym terminie. Z kolei Vladimír BILČÍK uważał, że chociaż decyzja o zatwierdzeniu polskiego planu odbudowy nie była łatwa, to nie jest czekiem in blanco. Zaznaczył, że współpraca z polskim rządem przy monitorowaniu reformy sądownictwa może być trudna, bo rząd pokazał, że ma tendencję do naginania zasad albo wręcz ich łamania.

Iratxe GARCÍA PÉREZ, przewodnicząca grupy socjalistów, z zadowoleniem przyjęła fakt, że polski rząd wreszcie przyznał, że musi zlikwidować Izbę Dyscyplinarną i system dyscyplinarny dla sędziów. Zaznaczyła jednak, że jej grupa jest przeciwna wypłatom jakichkolwiek funduszy w ramach polskiego KPO, dopóki nie zostaną spełnione warunki określone przez TSUE. Dodała, że zmiany muszą być rzeczywiste, a nie tylko kosmetyczne i muszą obejmować przywrócenie sędziów na ich stanowiska. Dodała, że warunki określone przez Komisję nie uwzględniają wszystkich obaw jej grupy. Chciała, żeby Komisja rygorystycznie sprawdzała, czy w trakcie wypłat nie dochodzi do odwrócenia zapowiedzianych reform. Ponadto wyraziła uznanie dla polskiej pomocy wobec uchodźców, dodając, że solidarność z nimi nie może być wykorzystywana przez polski rząd jako karta przetargowa. Inni posłowie grupy (Eider GARDIAZABAL RUBIAL)

apelowali do Rady o wstrzymanie się z zatwierdzeniem polskiego KPO do czasu zrealizowania warunków zapisanych w tzw. kamieniach milowych, z których niektóre powinny być wypełnione do końca czerwca. Z kolei Birgit SIPPEL zarzucała Komisji bezczynność wobec niszczenia demokracji w Polsce, dodając, że Komisja po raz ostatni wykazała aktywność w obronie praworządności, gdy zajmował się nią Frans Timmermans. Dodała, że Polska otrzymała wsparcie na uchodźców z Funduszu na rzecz uchodźców i Instrumentu zintegrowanego zarządzania granicami.

Stéphane SÉJOURNÉ, przewodniczący grupy Renew, powiedział, że zatwierdzenie polskiego KPO na obecnym etapie i uleganie szantażowi polskiego rządu jest politycznym błędem Komisji. Stwierdził, że polski KPO powinien zostać przyjęty dopiero po wypełnieniu warunków rezolucji Parlamentu ws. Polski, a nie być uzależniony od wdrożenia tzw. kamieni milowych, które uznał za kosmetyczne. Podkreślił, że wypłaty środków mogą zostać rozpoczęte, dopiero gdy polskie sądownictwo będzie niezależne. Zakończył, mówiąc, że grupa Renew zawsze będzie występować przeciwko ekscesom obecnego polskiego rządu, ale zawsze popierać polski naród. Inna posłanka grupy, Sophia IN 'T VELD stwierdziła, że Komisja, zatwierdzając polski plan odbudowy, zignorowała 14 rezolucji Parlamentu nt. praworządności w Polsce, a także głosy pięciu komisarzy, wyroki europejskich trybunałów, procedurę z art. 7 oraz polskie organizacje społeczeństwa obywatelskiego. Zarzuciła Komisji, że nie broni już praworządności, a tzw. kamienie milowe nazwała zasłoną dymną. Zapowiedziała, że jej grupa może wycofać poparcie dla Komisji, jeśli ta przekaże Polsce pieniądze przed spełnieniem przedstawionych przez von der Leyen trzech warunków.

Damian BOESELAGER, w imieniu grupy Zielonych, zarzucił Komisji, że akceptując polski KPO uległa naciskom i szantażowi polskiego rządu, mimo że stan polskiego wymiaru sprawiedliwości nie uległ żadnej poprawie. Dodał, że większość postów i nawet niektórzy komisarze, uważa to za ogromny błąd, bo wynegocjowane tzw. kamienie milowe nie powstrzymają polskiego rządu przed sankcjonowaniem i zwalnianiem sędziów oraz obsadzaniem polskich sądów politycznymi nominatami. Apelował do rządów w Radzie o niezatwierdzenie polskiego KPO do czasu wykonania wyroków TSUE i ETPCz. Inni posłowie grupy byli nie mniej krytyczni. Alice KUHNKE

zarzuciła Komisji, że zatwierdzając Polski plan odbudowy, toruje drogę autorytaryzmowi w Polsce, która może stać się „mini-Rosją” uciskającą własnych obywateli przy pomocy pieniędzy europejskich podatników. Również Mikuláš PEKSA uciekł się do porównań z Rosją, mówiąc, że systematyczne niszczenie wymiaru sprawiedliwości doprowadzi, do tego, że Polska stanie się dyktaturą kleptokratów, jaką obecnie jest Rosja. Sergey LAGODINSKY dziękował Polakom za wsparcie ukraińskich uchodźców. Proponował, aby Komisja wypracowała z Parlamentem strategię wobec Polski, dodając, że potrzebny jest pozew dot. Krajowej Rady Sądownictwa.

Nicolaus FEST, w imieniu grupy Tożsamość i Demokracja, powiedział, że jest wdzięczny Komisji za uruchomienie środków z Funduszu odbudowy dla Polski, mimo że są to w dużej mierze pieniądze niemieckie. Decyzję Komisji uznał za całkowite zwycięstwo Polski, która w negocjacjach niczego nie obiecała, a obroniła swoją suwerenność przed lewicowym paternalizmem Brukseli. Dodał, że Unia powinna być Polsce wdzięczna za obronę Europy przed tysiącami afgańskich uchodźców stojących na granicy białorusko-polskiej, ale również za to, co robi obecnie dla europejskiego bezpieczeństwa.

Ryszard LEGUTKO, współprzewodniczący grupy EKR, nazwał debatę absurdalną, kłamliwą i niegodziwą, dodając, że biorący w niej udział posłowie nic nie wiedzą o Polsce. Sprzeciwiał się twierdzeniom, że Polska ma autorytarny rząd, twierdząc, że w Polsce jest więcej wolności niż w Hiszpanii, której rząd jest „represyjny i nieprzyjemny”. Zarzucał większości parlamentarnej, że podobnie jak jedna z posłanek chce Polskę „finansowo zagłodzić”. Dodał, że podczas debaty nie chodzi o walkę o demokrację, lecz o tyranię jednej opcji politycznej, która praworządność traktuje jako pałkę na przeciwników. Stwierdził, że podczas wchodzenia Polski do Unii, nawet najwięksi jej przeciwnicy nie wyobrażali sobie podobnej degeneracji, dodając, że kto sieje wiatr, będzie zbierał burzę.

Nikolaj VILLUMSEN, w imieniu grupy Lewicy, wyraził zdziwienie zatwierdzeniem polskiego KPO, mając na względzie nieprzestrzeganie przez Polskę zasad praworządności i głośne protesty kilku komisarzy. Dodał, że decyzją tą Komisja ignoruje rezolucje Parlamentu i poświęca podstawowe zasady Unii.

W dalszej debacie zabrano 31 posłów, w tym siedmiu z Polski. Andrzej HALICKI powiedział, że polski rząd zmarnował rok, bo nie zrealizował obietnic składanych w Parlamencie Europejskim przez premiera Morawieckiego, w wyniku czego polskie społeczeństwo straciło 13% -ową zaliczkę, czyli ponad 5 miliardów euro. Zachęcał do zapoznania się z 300 stronami aneksu do [decyzji implementacyjnej](#), zwłaszcza dotyczących procedury dotyczącej postępowań dyscyplinarnych, wykonania orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości, oraz zmian regulaminu Sejmu i Senatu (*F2.1 Usprawnienie procesu stanowienia prawa. Celem reformy jest przyjęcie zmiany Regulaminu Sejmu, Senatu i Rady Ministrów, którą to zmianą wprowadza się obowiązkową ocenę skutków i konsultacje publiczne w odniesieniu do projektów ustaw proponowanych przez posłów i senatorów. Reforma obejmuje również ograniczenie stosowania przyspieszonych procedur do ściśle określonych i wyjątkowych przypadków. Realizacja reformy zostanie zakończona do dnia 30 września 2022 r. - str. 235*).

Róża THUN mówiła, że polscy obywatele, samorządy, organizacje pozarządowe potrzebują wspólnotowych funduszy. Wzywała Komisję do ochrony praworządności, argumentując, że uleganie autorytarnym politykom takim jak Orban doprowadziło do osłabienia Unii.

Sylwia SPUREK powiedziała, że polscy sędziowie odsunięci od wykonywania zawodu i działacze społeczni pozywani przez władze do sądu mogą się czuć zawiedzeni kapitulacją Komisji Europejskiej przed polskim rządem, bo liczyli na nią w swojej walce. Uznała, że wyzwania tej kadencji dawno Komisję przerosły i być może powinna podać się do dymisji.

Marek BELKA przyznał, że pieniądze z KPO są Polsce potrzebne, ale nie wszystko jest na sprzedaż. Wyraził nadzieję, że zmiany w ustawie o Sądzie Najwyższym procedowane przez Senat poparte także przez senatorów partii rządzącej będą miały pozytywny wpływ na niezależność polskiego sądownictwa. Zaznaczył, że odrzucenie poprawek Senatu w Sejmie, będzie dowodem na lekceważenie Komisji i samej przewodniczącej von der Leyen. Podkreślił, że pieniądze z KPO powinny zostać udostępnione dopiero po spełnieniu tzw. kamieni milowych, bo w przeciwnym razie Komisja będzie finansować w Polsce populistyczną nagonkę na Unię.

Janusz LEWANDOWSKI powiedział, że zatwierdzenie polskiego KPO przez Komisję wynika z solidarności z polskim społeczeństwem i faktu, że Polska jest od trzech

miesiące krajem frontowym, przyjmującym miliony uchodźców. Zaznaczył, że fundusze te są bardzo potrzebne tym bardziej że Polska ma obecnie historycznie niską stopę inwestycji wynikającą z niepewności obrotu gospodarczego i chaosu podatkowego nazywanego „Polskim łądem”. Oceniał, że poza trzema warunkami wskazanymi przez von der Leyen należy dodać dwa kolejne. Po pierwsze, co najmniej jedna trzecia funduszy w formie dotacji musi przypaść samorządom. A po drugie środki na inwestycje nie mogą zostać wykorzystane w kampanii wyborczej.

Łukasz KOHUT krytykował partie rządzące za upór w negocjacjach nad KPO, przez który Polska straciła pięć miliardów euro zaliczki. Gratulując von der Leyen porozumienia, prosił o ścisły nadzór nad przyznawanymi środkami.

Beata KEMPA zarzucała większości w Parlamencie uleganie polskiej opozycji, która nie potrafi wygrać żadnych wyborów i z frustracji domaga się zablokowania pieniędzy dla Polski. Oceniała, że bez względu na spełnienie zobowiązań w tzw. kamieniach milowych, większość Parlamentu będzie chciała karać Polaków za głosowanie na „rząd wartości”.

W trakcie debaty dwóch polskich posłów polemizowało z wiceprzewodniczącą Parlamentu Katariną BARLEY w trybie niebieskiej karty zarzucając jej, że domagała się „finansowego zagłodzenia Polaków”, a jej ataki na Polskę służą Putinowi. Dominik TARCZYŃSKI domagał się przeprosin, przypominając, że takie określenia przypominają los Polaków i Żydów głodzonych na śmierć przez Niemców.

Bogdan RZOŃCA krytykował Barley za krytykę Polski, dodając, że wszystkie ataki na Polskę, która pomaga uchodźcom z Ukrainy i broni Unii na wschodniej flance, są bardzo dobrze widziane w Moskwie. W odpowiedzi na zarzuty Barley odrzuciła oskarżenia o to, że kiedykolwiek mówiła o „zagłodzeniu Polaków”. Dodała, że w wywiadzie radiowym nt. korupcji na Węgrzech mówiła o „osuszeniu bagna” (*den Sumpf austrocknen*), zarzucając niektórym polskim posłom z grupy EKR powtarzanie kłamstwa. Odnośnie do wojny na Ukrainie, doceniła heroiczne wysiłki Polaków pomagających ukraińskim uchodźcom, dodając, że Polska powinna otrzymać wsparcie na ten cel. Zwróciła jednak uwagę, że nie należy tego mieszać z KPO i przestrzeganiem praworządności.

Podsumowując debatę Valdis DOMBROVSKIS, wiceprzewodniczący wykonawczy Komisji, powiedział, że Komisja podziela wiele z uzasadnionych obaw posłów i nie

zgodzi się na żaden kompromis, jeśli chodzi o ochronę praworządności, zasad i wartości leżących u podstaw UE. Zazaczył, że przed dokonaniem płatności Komisja będzie uważnie monitorować realizację przewidzianych reform sądownictwa, które mają kluczowe znaczenie dla gospodarczej i społecznej odporności Polski. Powiedział, że pozytywna ocena polskiego planu oznacza, że spełnia on wszystkie kryteria oceny zgodnie z rozporządzeniem (ustanawiającym Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności), ale nie oznacza, że wszystkie kwestie związane z praworządnością zostały rozwiązane. Powtórzył za von der Leyen, że Komisja będzie nadal egzekwować od Polski dzienne kary pieniężne do czasu pełnego wypełnienia wyroku Trybunału z 14 lipca 2021 r. Dodał, że Komisja nie zamknie trwających postępowań w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego wobec Polski, ani nie zwróci się do Trybunału o umorzenie spraw, dopóki Polska nie rozwiąże w pełni i skutecznie wszystkich kwestii wskazanych przez Komisję. Odnosząc się do podziałów w łonie Komisji, przyznał, że dwóch członków Kolegium głosowało przeciw zatwierdzeniu polskiego KPO, a sama możliwość głosowania jest wyraźnie przewidziana w regulaminie. Zakończył, mówiąc, że Polska nie otrzyma żadnych środków z Instrumentu na rzecz odbudowy i zwiększania odporności, dopóki nie spełni celów dotyczących wzmocnienia niezależności sądownictwa.

KONWENT W CELU ZMIANY TRAKTATÓW

W dniu 9 czerwca Parlament Europejski [wezwał](#) Radę Europejską do zwołania Konwentu w celu zreformowania funkcjonowania Unii Europejskiej. [Projekt](#) rezolucji został złożony przez grupy socjalistów, Renew i Zielonych. Na podstawie wniosków końcowych z Konferencji w sprawie przyszłości Europy sygnatariusze postulowali szereg zmian traktatowych, takich jak odejście od jednomyślności w Radzie UE w przypadku sankcji, klauzul pomostowych i w sytuacjach nadzwyczajnych, przyznanie Unii dodatkowych kompetencji w zakresie zdrowia, energii, obronności, unijnej polityki społecznej i gospodarczej, oraz przyznania Parlamentowi inicjatywy ustawodawczej. Sygnatariusze proponowali również wzmocnienie ochrony unijnych wartości, a zwłaszcza określenia konsekwencji procedury z art. 7 TUE. W celu zjednania grupy EPL przyjęto [dwie poprawki](#). Pierwsza usuwa odniesienie do konkretnych artykułów Traktatu, które miałyby być zmienione, zwłaszcza w dziedzinie

zdrowia, energii i polityki społecznej, natomiast w drugiej podkreślono, że zmianom traktatowym powinny podlegać kompetencje dot. m.in. transgranicznych zagrożeń dla zdrowia, czy unii energetycznej (efektywność energetyczna i odnawialne źródła energii). Szczegółowe sprawozdanie przedstawi Komisja Spraw Konstytucyjnych po wakacjach.

W trakcie debaty Sven SIMON w imieniu grupy EPL, mimo ostatecznego poparcia rezolucji przez grupę krytykował sygnatariuszy rezolucji za stawianie maksymalnych wymagań i próbę przekształcenia Unii w projekt socjalistyczny. Za błędne uznał jednak poglądy tych, którzy odżegnują się od wszelkich zmian traktatowych i chcą zwrócić niektóre kompetencje Unii państwom członkowskim.

Gabriele BISCHOFF, Guy VERHOFSTADT i Daniel FREUND zabierający głos odpowiednio w imieniu grup socjalistów, Renew oraz Zielonych wzywając do usunięcia możliwości wetowania sankcji, wskazując na blokowanie szóstego pakietu sankcji wobec Rosji przez węgierski rząd. Zwracali przy tym uwagę, że dla porównania USA były w stanie bardzo szybko wprowadzić sankcje wobec Rosji. Argumentowali, że Unia musi móc szybko działać wobec takich państwa jak Rosja czy Chiny.

Gerolf ANNEMANS, w imieniu grupy Tożsamość i Demokracja, zarzucił większości brak refleksji nad przyczynami opuszczenia Unii przez Wlk. Brytanię i próby stworzenie państwa unitarnego w miejsce państw członkowskich. Konferencję ws. przyszłości Europy nazwał wielkim fiaskiem, dodając, że kilkuset obywateli biorących udział było manipulowanych przez profesjonalistów. Uznał ją za pretekst dla lewicowo-liberalno-zielonej większości do promowania z góry założonych propozycji federalistycznych. Odrzucił potrzebę zmiany Traktatów.

Charlie WEIMERS, w imieniu grupy EKR, powiedział, że większość parlamentarna i dobrze finansowane lobby federalistów dążą do wprowadzenia w życie propozycji przekazania większej władzy Brukseli wbrew woli demokratycznie wybranych parlamentów narodowych. Wyraził nadzieję, że pomysły te zostaną odrzucone w Radzie, a jeśli nie, to powinny zostać zatwierdzone w referendum we wszystkich państwach członkowskich.

Manon AUBRY w imieniu Lewicy wezwała do reformy instytucjonalnej, która zerwie z obecną neoliberalną polityką logiką Unii. Konferencję ws. przyszłości Europy nazwała zabiegiem PR-owym francuskiej prezydencji, o której nie słyszeli zwykli obywatele,

którzy nie chcą ani większej konkurencji, ani wolnego handlu ani polityki oszczędności, lecz więcej demokracji, działań na rzecz klimatu i praw socjalnych.

Clément BEAUNE, urzędujący przewodniczący Rady w imieniu prezydencji poparł zwołanie Konwentu i rozważenie zmian traktatowych. Jego zdaniem debatę na ten temat powinna podsumować Rada Europejska. W kontekście dalszych prac nad Konferencją podczas czeskiej prezydencji odnotował niechęć trzynastu państw do rewizji traktatów, dodając, że ważne inicjatywy można podejmować na podstawie obowiązujących traktatów.

Komisarz Dubravka ŠUICA zapowiedziała [komunikat](#) Komisji określający, w jaki sposób Komisja będzie postępować zaleceniami konferencji. Dodała, że pierwsze propozycje zostaną ogłoszone we wrześniu podczas orędzia o stanie Unii. Rezolucję przyjęto 355 głosami, przy 154 przeciw oraz 48 wstrzymujących się.

PRAWO INICJATYWY USTAWODAWCZEJ PARLAMENTU

W dniu 8 czerwca Parlament przyjął [rezolucję](#) Komisji Spraw Konstytucyjnych, w której stwierdza, że Parlament, jako jedyna instytucja UE wybierana w wyborach bezpośrednich, powinien otrzymać prawo do składania wniosków legislacyjnych. Posłowie uważają, że nadanie mu prawa inicjatywy wzmocniłoby legitymację demokratyczną Unii i poprawiłoby pozycję obywateli Unii. Ich zdaniem Parlament powinien wszcząć procedurę na mocy art. 48 TUE w celu zmiany traktatu, a prawo inicjatywy powinno mieć zastosowanie do obszarów polityki, w których Parlament jest uprawniony do uchwalania przepisów jako współustawodawca. Przyznanie bezpośredniego prawa inicjatywy Parlamentu nie stałoby w sprzeczności z prawem inicjatywy Komisji, która mogłaby zachować wyłączność w sprawach budżetowych. Zwracają również uwagę, że dwie trzecie wniosków skierowanych do Komisji Europejskiej w latach 2011-2019 w ramach ograniczonych istniejących procedur nie odniosło skutku, a większość raportów z własnej inicjatywy nie doczekała się wniosków legislacyjnych. Rezolucja przeszła stosunkiem głosów 420 do 117, przy 37 głosach wstrzymujących się.

DEBATA „TO JEST EUROPA” Z PREMIEREM IRLANDII

W dniu 8 czerwca wystąpił w Parlamencie premier Irlandii Micheál Martin w ramach cyklu „To jest Europa”. Przypominając 50. rocznicę wejścia Irlandii do Unii, [mówił](#) o pokoju w Irlandii Północnej, wojnie na Ukrainie, sprawach klimatycznych, skutkach pandemii oraz przyszłości Europy. Podkreślił, że jednostronne działania Wlk. Brytanii unieważniające Protokół w sprawie Irlandii Północnej oznaczają lekceważenie podstawowych zasad prawa, które są fundamentem stosunków międzynarodowych i nie przynoszą korzyści nikomu i negatywnie oddziałują na Porozumienie Wielkopiątkowe.

Co do wojny na Ukrainie, zdecydowanie poparł prawo Ukraińców do pokojowej, demokratycznej przyszłości, podkreślając, że imperializm reżimu Putina nie może się przetrwać. Poinformował, że ponad 34 tys. Ukraińców znalazło schronienie w Irlandii. Opowiedział się za jak najsurowszymi sankcjami dla Rosji ze świadomością, że wiąże się to z kosztami dla wszystkich. Mocno potępił dążenie Rosji do wywołania głodu w Afryce i na Bliskim Wschodzie poprzez blokowanie eksportu ukraińskiej produkcji rolnej. Zwrócił uwagę, że Rosja od lat próbowała zniszczyć Unię, inwestując w partie ekstremistyczne i dezinformację. Powiedział, że Unia musi wspierać Ukrainę, nie tylko w czasie tej wojny, ale także wesprzeć jej odbudowę i włączenie do Unii w nadchodzących miesiącach i latach. Zaapelował również o wsparcie dla narodu białoruskiego dążącego do nowych, wolnych i uczciwych wyborów, potępiając uwięzienie męża Swiatłany Cichanouskiej.

Mówiąc o kwestiach klimatycznych, wezwał do przyspieszenia dekarbonizacji i zerwania z uzależnieniem od paliw kopalnych. Poparł wprowadzenie Europejskiego Zielonego Ładu, dodając, że Irlandia uchwaliła przepisy, które ustanawiają prawnie wiążący cel zmniejszenia emisji do roku 2030 na poziomie 51% w stosunku do poziomu z roku 2018. Mówiąc o przyszłości Europy, stwierdził, że doświadczenie pandemii pokazuje konieczność reformy Unii. Opowiedział się za zwiększeniem budżetu, mimo że Irlandia jest płatnikiem netto. Jego zdaniem Unia powinna więcej inwestować w umiejętności i badania. Oceniał, że zalecenia Konferencji w sprawie przyszłości Europy obejmują wartościowe propozycje, które można dość szybko wdrożyć.

ZALECENIA W SPRAWIE POLITYKI ZAGRANICZNEJ, BEZPIECZEŃSTWA I OBRONY UE PO NAPAŚCI ROSJI NA UKRAINĘ

Parlament w dniu 8 czerwca przyjął [zalecenia](#) dla Rady i Wiceprzewodniczącego Komisji/ Wysokiego Przedstawiciela Unii do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa w kontekście inwazji Rosji na Ukrainę. Posłowie w dokumencie domagają się szybszej budowy Unii obronnej i wdrożenia konkretnych działań określonych w Kompasie strategicznym. Podkreślają, że strategiczna autonomia Unii powinna stać się głównym celem unijnej polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony, a państwa członkowskie powinny zwiększyć nakłady na obronność. Posłowie chcą, aby Kompas strategiczny był dopasowany do strategii NATO. Uważają również, że Unia powinna współpracować z partnerami o podobnych poglądach, zwłaszcza z transatlantyckimi partnerami NATO. Chcą ponadto włączenia Wielkiej Brytanii w ramy współpracy w zakresie wspólnej polityki obronnej i zagranicznej. W zaleceniach wspomina się również o odejściu od stosowania zasady jednomyślności w polityce zagranicznej oraz powołaniu Rady Ministrów Obrony UE.

David MCALLISTER, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych, powiedział, że agresja Rosji na Ukrainę musi doprowadzić do redefinicji geopolitycznej i pokazuje, że Unia musi pilnie wyposażyć się w narzędzia umożliwiające reagowanie na złożone zagrożenia dla bezpieczeństwa. Za kluczowe uznał osiem kwestii: wdrożenie Kompasu Strategicznego, a zwłaszcza zdolności szybkiego rozmieszczania, przegląd misji WPBiO w celu dostosowania do nowej rzeczywistości geopolitycznej oraz szybkiego i skutecznego wsparcia władz ukraińskich i mołdawskich, dokończenie trzeciej wspólnej deklaracji UE-NATO, przegląd europejskiej polityki sąsiedztwa, zaangażowanie Parlamentu w dalsze wdrażanie WPZIB/WBPiO, finansowanie WPBiO, dostarczanie Ukrainie broni oraz monitorowanie unijnych sankcji nałożonych na Rosję. Zalecenie uznał za sygnał polityczny Parlamentu przed czerwcową Radą Europejską oraz szczytem NATO. Zalecenie przyjęto 438 głosami, przy 65 przeciw (Lewica i część grupy Tożsamości i Demokracji) oraz 94 wstrzymujących się (EKR).

BEZPIECZEŃSTWO NA OBSZARZE PARTNERSTWA WSCHODNIEGO

Parlament [wezwał](#) w dniu 8 czerwca do wzmocnienia wymiaru bezpieczeństwa w polityce Partnerstwa Wschodniego. W sprawozdaniu Witolda WASZCZYKOWSKIEGO posłowie opowiedzieli się za rozwijaniem strategicznych partnerstw na rzecz bezpieczeństwa z krajami partnerstwa wschodniego. Uważają, że europejski Instrument na rzecz pokoju powinien być wykorzystywany do zwiększania zdolności państw Partnerstwa, zwłaszcza tych, którym zagraża zbrojna agresja. Domagają się również zwiększenia budżetu tego instrumentu, aby umożliwić zwiększanie zdolności obronnych krajów Partnerstwa wschodniego i przeciwdziałanie zagrożeniom hybrydowym. Wzywają również do ściślejszej współpracy w regionie z NATO i OBWE, a także USA.

W trakcie debaty sprawozdawca za priorytety uznał dobrojenie Ukrainy, która walczy nie tylko o swoją wolność, ale także o pokojową przyszłość Europy, wzmocnienie współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, zwłaszcza z państwami, których część terytoriów jest okupowana przez Rosję. Za równie ważne uznał kwestie cyfrowe i współpracy w zwalczaniu rosyjskich działań hybrydowych. Zwrócił również uwagę na inicjatywy Trójmorza w kontekście wsparcia logistycznego i dostaw broni na Ukrainę za pośrednictwem Polski i innych krajów. Stwierdził, że celem wytycznych zawartych w sprawozdaniu jest powstrzymanie wpływów Rosji na terenie Partnerstwa Wschodniego.

Valdis DOMBROVSKIS, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej, powiedział, że Unia zaproponuje zwiększenie nieśmiercionośnej pomocy wojskowej dla Gruzji i Mołdawii. Będzie ona obejmować wsparcie dla logistyki, cyberobrony, medycyny wojskowej, inżynierii i zdolności mobilności. Za przyjęciem sprawozdania głosowało 490 deputowanych, 59 było przeciw, a 38 wstrzymało się od głosu.

SPRAWOZDANIE ZA 2021 r. DOT. TURCJI

W dniu 7 czerwca parlament przyjął [sprawozdanie](#) dot. Turcji, w którym ocenia, że państwo to stale nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań dotyczących procesu akcesyjnego, pomimo wielokrotnych deklaracji dotyczących celu, jakim jest

członkostwo w UE. Posłowie przyznają, że chociaż nastąpiła nieznaczna poprawa ogólnych stosunków Turcji z Unią, to nadal utrzymuje się napięcie w relacjach z Cyprzem i Grecją. Zaznaczają również, że stale się pogarsza stan praw człowieka w Turcji, a przykładami są naciski na społeczeństwo obywatelskie i obrońców praw człowieka, prawników i dziennikarzy oraz ataki na partie opozycyjne. Posłowie co do zasady podtrzymują stanowisko Parlamentu ws. zawieszenia negocjacji akcesyjnych, podkreślając, że sednem procesu akcesyjnego są prawa podstawowe praw i wolności. W tym kontekście Parlament zapowiada poparcie ostatecznego porozumienia dopiero po spełnieniu niezbędnych warunków dotyczące praw człowieka, podstawowych wolności, poszanowania prawa międzynarodowego i dobrych stosunków sąsiedzkich. Posłowie odnoszą się również do kwestii przystąpienia Finlandii i Szwecji do NATO, zachęcając rząd turecki do działania w dobrej wierze. Posłowie pozytywnie ocenili wysiłki dyplomatyczne Turcji w doprowadzeniu do zawieszenia ognia na Ukrainie, krytykowali jednak fakt, że odmówiła ona przyłączenia się do unijnych sankcji wobec Rosji oraz że pozwala rosyjskiemu kapitałowi znaleźć nad Bosforem przyjazną przystań.

W trakcie debaty komisarz ds. rozszerzenia Olivér VÁRHELYI powiedział, że sprawozdanie Parlamentu potwierdza niepokojącą tendencję, że Turcja w dalszym ciągu oddala się od UE. Podkreślił, że Komisja jest zaniepokojona ogólną sytuacją sądownictwa, rządów prawa i poszanowania praw podstawowych w Turcji, a zwłaszcza odmową wdrożenia orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dot. działaczy praw człowieka, w tym Osmana Kavali. Dodał, że Komisja nadal będzie wspierać tureckie społeczeństwo obywatelskie, przekazując pomoc w ramach IPA III (około 67 mln EUR na lata 2021-2023) oraz w ramach programu NDICI-Global (około 12 mln EUR Europe na lata 2021-2024). Co do kwestii politycznych odnotował, że w ostatnich miesiącach zmniejszyły się napięcia w stosunkach z Turcją, co pozwoliło na zintensyfikowanie dialogu na wysokim szczeblu w obszarach należących do unijnych priorytetów. Dodał, że Komisja uruchomiła Platformę Inwestycyjną dla Turcji, która otwiera Turcji drzwi do Europejskiego Funduszu na rzecz Zrównoważonego Rozwoju+. Powiedział również, że Komisja kontynuuje program pomocy dla uchodźców w Turcji wysokości 3 mld euro, koncentrując się na edukacji, podstawowych potrzebach i zarządzaniu granicami. Za największe wyzwanie

w relacjach z UE uznał brak perspektyw na rozwiązanie kwestii cypryjskiej. Pozytywnie ocenił działania dyplomatyczne Turcji i jej solidarność z Ukrainą.

Rezolucję przyjęto 448 głosami, przy 67 przeciw oraz 107 wstrzymujących się od głosu (większość grupy EKR oraz Lewica).

PLAN DZIAŁANIA ESDZ W ZAKRESIE KLIMATU

W dniu 7 czerwca Parlament Europejski [wezwał](#) do uwzględnienia sektora obronnego w walce ze zmianami klimatu. Posłowie w rezolucji Komisji Spraw Zagranicznych przyjętej z własnej inicjatywy stwierdzają, że zmiany klimatu i ich skutki, w tym degradacja środowiska, utrata bioróżnorodności, wylesianie, pustynnienie, ekstremalne warunki pogodowe, niedobór wody i żywności, zanieczyszczenie powietrza i klęski żywiołowe, sprzyjają powstawaniu konfliktów i kryzysów oraz już teraz zagrażają międzynarodowemu bezpieczeństwu, stabilności i pokojowi. Wzywają Wysokiego Przedstawiciela do włączenia ochrony środowiska i walki ze zmianami klimatu do działań zewnętrznych Unii. Chcą również pełnego wdrożenia planu działania w zakresie zmian klimatu i obronności, przedstawionego przez ESDZ w listopadzie 2020 r. Posłowie uważają, że misje unijne oraz siły zbrojne państw członkowskich powinny dążyć do zmniejszenia swojego śladu węglowego, oraz negatywnego wpływu na zasoby naturalne i bioróżnorodność. Wzywają Wysokiego Przedstawiciela do przedstawienia do połowy 2023 r. oceny śladu węglowego i wpływu działań zewnętrznych Unii na środowisko pod kątem wniesienia wkładu w łagodzenie skutków zmiany klimatu. Uważają również, że istnieje przestrzeń do współpracy w tej dziedzinie między UE a NATO. Rezolucję przyjęto 356 głosami, przy 159 przeciw i 114 wstrzymujących się.

ABORCJA W USA

W dniu 9 czerwca Parlament przyjął [rezolucje](#) złożoną przez grupy socjalistów, Renew, Zielonych oraz Lewicę, w której potępia ograniczanie prawa do aborcji na całym świecie, a zwłaszcza w USA i niektórych państwach członkowskich. Parlament w dokumencie przypomina Sądowi Najwyższemu USA o konieczności respektowania orzeczenia w sprawie *Roe* kontra *Wade* z 1973 r., które zapewnia konstytucyjną ochronę praw do aborcji w USA. Parlament zwraca też uwagę na możliwe globalne

konsekwencje uchylenia *Roe* kontra *Wade* dla krajów korzystających z pomocy USA w finansowaniu swoich programów zdrowia publicznego. Posłowie sugerują, że Europejska Służba Działań Zewnętrznych, Komisja i wszystkie kraje UE powinny zrekompensować ewentualne zmniejszenie amerykańskich funduszy. Parlament wzywa prezydenta Bidena do zapewnienia bezpiecznego i legalnego dostępu do aborcji, a rząd Teksasu o natychmiastowego uchylenia uchwały senatu nr 8. W rezolucji wymienia się również 26 innych stanów amerykańskich, w których obowiązują podobne przepisy do ich uchylenia. W tekście rezolucji znajduje się odniesienie do Polski, w kontekście orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 r. Rezolucję przyjęto 364 głosami do 154 przeciw, przy 37 wstrzymujących się.

REZOLUCJE WS. PRAW CZŁOWIEKA

Parlament w dniu 9 czerwca przyjął trzy rezolucję ws. Gruzji, Nikaragui oraz praw człowieka w chińskim Sinciangu.

Zaniepokojeni znacznym pogorszeniem się stanu mediów i bezpieczeństwa dziennikarzy posłowie w czwartek 9 czerwca [wezwali](#) Gruzję do zagwarantowania wolności mediów oraz zapewnienia bezpieczeństwa dziennikarzy i wzmocnienia ich pozycji. Posłowie uważają, że gruzińskie władze muszą dokładnie zbadać wszystkie przypadki przemocy i ścigać osoby odpowiedzialne za podżeganie do brutalnych ataków na dziennikarzy, które ostatnio miały miejsce. Posłowie wzywają również gruzińskich polityków do powstrzymania się od agresywnej retoryki wobec mediów, ingerowania w ich wolność oraz ich sądowego ścigania. Uważają również, że politycy gruzińscy powinni przestać wykorzystywać rosyjską dezinformację do ataków na swoich przeciwników politycznych. Rezolucję przyjęto bez głosowania przed podniesienie rak.

[Rezolucje](#) ws. Nikaragui, która jest siódmą z kolei od kryzysu politycznego w 2018 r., przyjęto w rocznicę uwięzienia większości przywódców opozycji, w tym potencjalnych kandydatów w wyborach na prezydenta, którzy mogliby startować przeciwko Danielowi Ortedze. Parlament potępia represje i śmierć niektórych aresztowanych oraz apeluje do państw członkowskich o postawienie Ortegi przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym za zbrodnie przeciwko ludzkości.

W [rezolucji](#) ws. poszanowania praw człowieka w Sinciangu złożonej przez pięć grup politycznych (EPL, socjaliści, Renew, Zieloni i EKR) Parlament stwierdza, że traktowanie przez Chiny muzułmańskich Ujgurów i Kazachów i innych rdzennych mieszkańców Sinciangu stanowi zbrodnię przeciwko ludzkości i niesie ze sobą poważne ryzyko ludobójstwa. Potępia zwłaszcza masowe deportacje, ograniczanie wolności religijnej, niszczenie kultury, jak również rozdzielanie ujgurskich dzieci od ich rodzin, zapobieganie ciążyom przez programy masowej sterylizacji oraz finansowane przez rząd chiński programy pracy przymusowej. Rezolucja jest najostrzejszą z dotychczas przyjętych przez Parlament i jest reakcją na publikację przez międzynarodowe media (BBC, El País, Le Monde, Der Spiegel) części z ponad 100 tys. zhakowanych akt policyjnych z Sinciangu. Posłowie wzywają władze chińskie do umożliwienia niezależnym obserwatorom dostępu do obozów internowania. Chcą również, aby europejscy przywódcy zajęli się tą kwestią na najbliższym posiedzeniu Rady Europejskiej i przyjęli dodatkowe sankcje wobec wysokich rangą chińskich urzędników zidentyfikowanych w aktach policyjnych dotyczących Sinciangu.

ZAKAZ PRACY PRZYMUSOWEJ

Parlament w dniu 9 czerwca [wezwał](#) do wprowadzenia zakazu sprzedaży produktów pracy przymusowej w Europie. Rezolucja jest sygnałem politycznym dla Komisji Europejskiej, która ma przedstawić wniosek ustawodawczy w tej sprawie we wrześniu. W dokumencie posłowie proponują m.in., aby na mocy nowego unijnego instrumentu główny urzędnik ds. egzekwowania przepisów handlowych był uprawniony do wszczynania dochodzeń ws. pracy przymusowej, a władze państw członkowskich mogły zatrzymywać towary w ten sposób wytwarzane na granicy. Posłowie chcą, aby przedsiębiorstwa, które z takiej pracy korzystały, musiały zapewnić zadośćuczynienie poszkodowanym pracownikom przed zniesieniem ograniczeń na import ich produktów do UE. W czasie debaty sprawozdawca Bernd LANGE zwracał uwagę, że 65% maseczek i rękawic pochodzi z Malezji, gdzie wykorzystywana jest praca przymusowa. Dodał, że z uwagi na biedę chętni muszą płacić, aby dostać taką pracę, a następnie są przymusowo przetrzymywani w miejscu pracy. Podobne przypadki mają miejsce w chińskim Sinciangu. Podkreślił, że potrzebne jest działanie na poziomie Unii, bo mimo że Międzynarodowa Organizacja Pracy zakazuje pracy

przymusowej od 1930 r., to na całym świecie 25 milionów ludzi jest zmuszonych do wykonywania pracy przymusowej. Zwracał uwagę, że w kontekście wniosku potrzebna jest jasna definicja pracy przymusowej, jasne kryteria jej identyfikacji i monitoringu, a zakaz importu produktów pochodzących z pracy przymusowej do Unii musi być wprowadzony zgodnie z zasadami WTO. Dodał, że potrzebna jest również współpraca międzynarodowa i skorzystanie z doświadczeń USA, które wydały niedawno zakaz importu produktów ochrony osobistej ze względu na pracę przymusową.

Dubravka ŠUIČA, wiceprzewodnicząca Komisji, powiedziała, że wniosek legislacyjny zostanie przyjęty we wrześniu, a w prace zaangażowani są komisarze Dombrovskis i Breton. Dodała, że konsultacje publiczne w tej sprawie skończą się pod koniec czerwca, a sam wniosek będzie odpowiedzią na zalecenia Konferencji w sprawie przyszłości Europy ws. zwalczania przymusowej pracy dzieci. Dodała, że celem wniosku będzie wprowadzenie skutecznego zakazu wprowadzania na rynek UE produktów wytworzonych przy użyciu pracy przymusowej, przy czym zakaz ten dotyczyłby zarówno produktów krajowych, jak i importowanych. Za właściwą podstawę prawną uznała art. 114 Traktatu, ewentualnie w połączeniu z art. 207. Zaznaczyła, że pod kątem nienakładania niepotrzebnych dodatkowych obciążeń administracyjnych na przedsiębiorstwa i MŚP ważnym elementem wniosku będzie wymiana informacji na temat ryzyka pracy przymusowej. Rezolucję przyjęto 503, przy 6 przeciw i 4 wstrzymujących się.

PRZYJĘTE TEKSTY

1. Mianowanie członka komisji selekcyjnej dla Prokuratury Europejskiej
2. Przedłużenie Umowy w sprawie promowania, użytkowania i świadczenia usług systemów nawigacji satelitarnej Galileo i GPS oraz powiązanych z nimi aplikacji ***
3. Sprawozdanie za rok 2021 dotyczące Turcji
4. Plan działania ESDZ w zakresie zmiany klimatu i obrony
5. UE wobec zagrożeń bezpieczeństwa w regionie Indo-Pacyfiku
6. Wyspy i polityka spójności – obecna sytuacja i przyszłe wyzwania
7. Wdrożenie art. 17 rozporządzenia w sprawie wspólnej polityki rybołówstwa
8. Umocnienie mandatu Europolu: wprowadzanie wpisów do SIS ***1
9. Umowa o partnerstwie w sprawie zrównoważonych połowów między Unią Europejską a Islamską Republiką Mauretańską ***
10. Przegląd unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji w odniesieniu do lotnictwa ***1

11. Powiadomienie w ramach mechanizmu kompensacji i redukcji CO2 dla lotnictwa międzynarodowego (CORSIA) ***I
12. Wiążące roczne redukcje emisji gazów cieplarnianych przez państwa członkowskie (rozporządzenie w sprawie wspólnego wysiłku redukcyjnego) ***I
13. Użytkowanie gruntów, zmiana użytkowania gruntów i leśnictwo (LULUCF) ***I
14. Normy emisji CO2 dla samochodów osobowych i dla lekkich pojazdów użytkowych ***I
15. Polityka zagraniczna, bezpieczeństwa i obrony UE po napaści Rosji na Ukrainę
16. Bezpieczeństwo na obszarze Partnerstwa Wschodniego i rola wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony
17. Poszanowanie praw człowieka w Sinciang, w tym ujawnione dokumenty z obozów reedukacyjnych w tym regionie
18. Instrumentalizacja wymiaru sprawiedliwości jako narzędzie represji w Nikaragui
19. Naruszanie wolności prasy i bezpieczeństwa dziennikarzy w Gruzji
20. Praworządność a ewentualne zatwierdzenie polskiego krajowego planu odbudowy (RRF)
21. Instrument dotyczący udzielania zamówień publicznych w kontekście międzynarodowym ***I
22. Parlamentarne prawo inicjatywy
23. Globalne zagrożenia dla prawa do aborcji: możliwość zniesienia prawa do aborcji w USA przez amerykański Sąd Najwyższy
24. Apel o zwołanie konwentu w celu zmiany traktatów
25. Nowy instrument handlowy umożliwiający wprowadzenie zakazu obrotu produktami pochodzącymi z pracy przymusowej

Oprac. W. Kuźma